

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 92

3 maja 2025

Przemienienie i wniebowstąpienie

W drugim etapie misterium Jezus przedstawiony jest jako zmartwychwstały. Tłumaczone jest to jako zmartwychwstanie duchowe. Po swoim zmartwychwstaniu Jezus przedstawił ostatni etap misterium. W tym czterdziestodniowym okresie nauczał, czynił cuda, a na końcu tego okresu nastąpiło wniebowstąpienie. W tle w tym okresie odbyło się również wcześniej pokazane przemienienie, czterdziestodniowy post oraz kuszenie.

Jezus albo zmartwychwstał fizycznie, albo reinkarnował w tym samym lub innym ciele, albo nie zmarł na krzyżu, tylko został reanimowany, albo zostało zmaterializowane ciało duchowe Jezusa.

Rozpatrując ukrzyżowanie jako misterium, należy przyjąć, że Jezus nie zmarł na krzyżu, tylko odprawił misterium, w celu pokazania zakodowanej w nim huncy. Obecnie w obszarze Filipin odgrywane są sceny drogi krzyżowej, ukrzyżowania, a nawet przebicia włócznią, a następnie takie osoby są regenerowane i żyją dalej. W świetle niektórych pism można wnioskować, że Jezus przeżył ukrzyżowanie, mówi o tym także „Koran”.

Jeżeli rozważymy przemienienie w świetle kodu i potraktujemy je jako część misterium wtajemniczenia, będziemy musieli umieścić ukrzyżowanie na końcu pierwszego długiego aktu, a przemienienie w akcie drugim. W ewangelii Mateusza (17:9) i Marka (9:9-10) przedstawione są słowa Jezusa skierowane do uczniów tuż po przemienieniu: „A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: »Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu,

aż Syn człowieczy zmartwychwstanie«". Słowa ewangelii wskazują, że przemienienie należy do aktu drugiego misterium wtajemniczenia.

W tym okresie Jezus występuje jako przemieniony, a stan ten został przedstawiony w czasie przemienienia na górze. Pobyt przez czterdzieści dni wśród ludzi Jezusa zmartwychwstałego i przemienienia jest okresem od czasu śmierci fizycznej poprzez zmartwychwstanie duchowe aż do wniebowstąpienia, czyli przejścia na poziom wyższego ja.

Przez pierwsze trzy dni po śmierci fizycznej duch człowieka funkcjonuje w ciele eterycznym. Dlatego ten stan określany jest jako przemienienie eteryczne. W okresie trzech dni człowiek przebywa poza ciałem fizycznym w eterycznej przestrzeni energetycznej. Może się przemieszczać i przebywać w różnych miejscach. Człowiek w tym okresie odwiedza rodzinę, krewnych i znajomych, może także spotykać innych ludzi będących do trzech dni po śmierci. W tym okresie Jezus przebywał wśród dusz znajdujących się podobnie jak on w eterycznej przestrzeni energetycznej w otoczeniu ludzi. Ta przestrzeń została określona jako otchłań, której inną nazwą są piekła. „Wstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał”.

Zmartwychwstanie duchowe następuje na trzeci dzień od śmierci fizycznej. W okresie trzech dni ciało eteryczne, czyli wtórnik energetyczny ciała fizycznego, obumiera, rozpływa się w świecie kwantów energii. Wtedy z czterech materialnych ciał osobowości zostają tylko dwa: ciało astralne i mentalne (niższe i średnie ja), oraz nieśmiertelna dusza (średnia jaźń), która komunikuje się ze świadomością (średnim ja) poprzez podświadomość (niższe ja).

Człowiek istnieje wtedy jako duch w ciele astralnym, które funkcjonuje bez ciała fizycznego, wszelkie potrzeby i odruchy ciała fizycznego już dla niego nie istnieją, a głównym ciałem, jego powłoką cielesną jest ciało astralne. Dlatego ten stan

określany jest jako przemienienie astralne.

Zmartwychwstanie duchowe Jezusa na trzeci dzień i dalsze trzydzieści siedem dni życia od śmierci fizycznej, jest to życie duchowe człowieka w astralnej przestrzeni energetycznej, w otoczeniu energetycznym ludzi żyjących. Duchy w świecie astralnym mogą się przemieszczać i przebywać w różnych miejscach. Jest to czyściec dla duszy, tu znajdują się dusze czyścicowe. Spotyka się też wtedy duchy bliskich zmarłych i przewodników duchowych, wysłanych człowiekowi na spotkanie, aby go przeprowadzić na wyższy poziom życia duchowego. W przypadku przemienienia Jezusa były to duchy Mojżesza i Eliasza. Ale także, co było przedstawione w czterdziestodniowym poście, spotyka się złe duchy, które utrudniają i blokują przejście na wyższy poziom, kusząc życiem doczesnym. Post oznacza oczyszczenie, oderwanie się całkowicie od pokus i pragnień życia ziemskiego.

Po czterdziestu dniach od śmierci fizycznej następnie wniebowstąpienie duchowe. Ciała materialne osobowości, astralne i mentalne zanikają poprzez rozpułnienie się w świecie kwantów energii, natomiast dusza przechodzi do wyższego wymiaru energetycznego, do wyższej życiowej przestrzeni energetycznej. Wtedy człowiek jako dusza występuje w ciele przyczynowym, które jest odpowiednikiem ciała fizycznego, jest powłoką cielesną duszy. Dlatego przejście do tego stanu określane jest jako przemienienie przyczynowe. W czasie cyklu reinkarnacyjnego jest to przejście na odpowiednią do swojego rozwoju planetę rozwoju dusz, a po ostatniej reinkarnacji jest to przejście do poziomu wyższego Ja, czyli powrót duszy do Ojca i Matki w niebie.

W wierze słowiańskiej panowało powszechne przekonanie, że droga do zaświatów zajmuje duszy trzydzieści dni – tyle czasu powinno upłynąć od śmierci, żeby dusza mogła dotrzeć do bram wyraju. Kościół chrześcijański wschodni rozważa pierwsze 40 dni po śmierci człowieka, dzieląc ten okres na pierwsze trzy dni i kolejne 37 dni.

Dla wielu dusz okres życia w świecie astralnym jako duch jest dłuższy, a czasem bardzo długi. Duchy te dla swojej egzystencji potrzebują pokarmu energetycznego. W początkowym okresie po śmierci, w okresie czterdziestu dni, duchy te otrzymują pokarm energetyczny od swoich bliskich, kierowany jest do nich podczas modlitwy za zmarłych. Huna naucza, że duchy potrzebują niewielkiej ilości energii-many, którą pobierają od żyjących krewnych, i że ciała widmowe-aka są elementami, które przetrwają przez pewien czas po śmierci fizycznej. Natomiast dusza w jej widmowym ciele przyczynowym jest nieśmiertelna.

Duchy ludzi zmarłych, gdy nie oderwą się od życia doczesnego i wciąż egzystują w otoczeniu ludzi, stają się duchami opętującymi, podobnie jak demony. Jezus pokazał, jak duchy opętujące należy wypędzać z człowieka. W przykładzie biblijnym cały legion poległych rzymskich żołnierzy wczepił się w aurę energetyczną opętanego i żerował na jego energii. Aby egzystować dalej w tej formie, prosili Jezusa, aby im pozwolił wejść w stado świń, aby mogli dalej mieć pokarm energetyczny.

Okres czterdziestu dni życia duchowego po śmierci fizycznej jest pokazany symbolicznie w „Biblii” kilka razy. Post Jezusa na pustyni przez czterdzieści dni. Pokazane są niebezpieczeństwa z tym związane, jako kuszenie Jezusa przez szatana (Mt 4:1-11; Mk 1:12-13; Łk 4:1-13). Nauka z tego płynąca to uwolnienie się od wszystkich spraw i pokus doczesnych. Chleb jest symbolem pożywienia na ziemi, ale jest też symbolem energii życiowej, czyli pokarmu duchowego. Jest to wskazówka, aby nie czerpać energii z istot żyjących na ziemi i nie stać się duchem opętującym, lecz zwrócić się o pokarm duchowy do istot duchowych, wysłanych człowiekowi na spotkanie, aby go przeprowadzić do wyższych poziomów życia duchowego.

Innym biblijnym symbolem czterdziestu dni życia duchowego po śmierci, a przed wniebowstąpieniem, jest wędrówka Hebrajczyków przez czterdzieści lat przez pustynię. Ucieczka z Egiptu to

śmierć fizyczna i życie w ciele eterycznym, przejście przez Morze Czerwone to zmartwychwstanie duchowe, życie w ciele astralnym, dotarcie po 40 latach (symbolicznie 40 dniach) do ziemi obiecanej to wniebowstąpienie, przejście duszy do wyższych poziomów życia duchowego. W ciągu tych czterdziestu lat Hebrajczycy mieli zapomnieć o czasach niewoli egipskiej, a w przypadku człowieka zapomnieć o życiu w okowach ciała fizycznego. Hebrajczycy natrafili na wiele niebezpieczeństw, ale i na łaski boże. Były odstępstwa od Boga, oddawanie czci fałszywym bożkom, ale były też przykazania Boże, woda ze skały i boski pokarm. Hebrajczycy, jako pożywienie od Boga, dostawali mannę. Mana (manna) w języku huny jest to energia życiowa człowieka.

Przemienienie Jezusa (Mk 9:2-5; Mt 17:1-4; Łk 9:28-33): „Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe, tak jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasza z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: »Mistrzu, dobrze że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza«”.

Jezus pojawiający się w drugim akcie jest człowiekiem, który po śmierci fizycznej związany jest z życiem na ziemi i musi przejść czterdziestodniowy okres oczyszczenia i uwolnienia się od spraw życia doczesnego. Aby mógł doznać pełnego wtajemniczenia, czyli przejścia do nowego życia duchowego; jako nowe wyższe Ja (po ostatniej reinkarnacji), albo jako życie duchowe na odpowiedniej planecie poziomu rozwoju duchowego (w cyklu reinkarnacyjnym). Na planecie o wyższym poziomie rozwoju niż po poprzedniej reinkarnacji, ponieważ bogatszym o nowe doświadczenia życiowe w obecnej reinkarnacji.

Jezus powraca po śmierci w nowym ciele i ten drugi okres zawiera wszystko, co zostało dokonane skromnie i z miłością. Okres, który bezpośrednio przygotowuje do życia duchowego w

niebie. Znajdzie się w nim na pierwszym planie kazanie na górze, gdzie Jezus błogosławi nieprzywiązywanie się do dóbr materialnych.

Takiego przeobrażonego Jezusa przedstawiają te fragmenty ewangelii, w których mowa jest o czynach zmartwychwstałego Jezusa, czy to w pełni zmaterializowanego w ciełe, czy też pod postacią ducha. Nie gani on nikogo i niczego nie potępia. Wykazuje pełną miłość i tolerancję. Współczuje tym, którzy zostali bez przywódcy i obiecuje przesłać Pocieszyciela (Ducha Świętego), co oznacza nawiązać kontakt z wyższą jaźnią. Nacisk położony jest tutaj na życie w ubóstwie, jakie wiódł Jezus, oraz na jego rezygnację z normalnego życia. Należy zrozumieć kodowe znaczenie rezygnacji z dóbr materialnych, i z ambicji, by pojąć sens wydarzeń z tej drugiej części dramatu.

Kuszenie na pustyni poprzedza wejście na górę i przemienienie. Wejście na górę oraz prorocy, którzy przybyli na spotkanie z Jezusem, pokazują ostatnie przemienienie przyczynowe i wejście duszy po ostatniej reinkarnacji do królestwa niebieskiego, które stanowi poziom wyższej jaźni.

Słowo „pokusa” lub „kuszenie” w kodzie oznacza „istnieć” lub „istnieć bez zastrzeżeń”. Daje nam opis stanu, w jakim znalazł się wtajemniczony, który pomyślnie przeszedł ostatnią próbę po cyklu reinkarnacji. Termin ten oddaje stan bezinteresowności, który Jezus zdołał osiągnąć i w którym wzniósł się ponad wszelką dumę i pragnienie rzeczy mających znaczenie w życiu średniego i niższego Ja na ziemi. Jego spojrzenie zostało skoncentrowane na wyniesieniu na poziom wyższej jaźni.

huna mówi, że pod koniec określonej reinkarnacji człowiek umiera i już dusza nie odradza się więcej w ciełe ludzkim. Zamiast reinkarnować w nowym ciełe, dusza człowieka otrzymuje łaskę wyższej jaźni. Staje się doskonała i przechodzi na wyższy poziom. Zmiana ta dotyczy trzech Ja trójjedynego człowieka, wszystkie one przechodzą na wyższy poziom w szkole życia. Średnia jaźń staje się wyższą jaźnią. Niższa jaźń staje

się średnią, czyli duszą i wchodzi w nowe ciało. W nowym ciele pojawia się także niższe Ja przybyłe z niższych poziomów, są to poziomy odpowiadające najwyższemu poziomowi ewolucji zwierzęcej.

Średnie Ja, czyli dusza po przejściu na wyższy poziom, czyli na poziom wyższej jaźni, łączy się z drugą częścią siebie, od której oddzieliła się w przeszłości. Historia Adama i Ewy kryje w sobie tajemnicę podziału na męskie i żeńskie Ja, który miał na celu bardziej efektywną naukę w szkole życia. Żebro wraca do Adama i dwoje staje się znów jednym. Zjednoczeni stają się oni nowym istnieniem na poziomie wyższej jaźni.

Wyższe Ja, które tak długo opiekowało się niższym i średnim Ja, także przechodzi na wyższy poziom, do poziomu nadjaźni. W języku hawajskim staje się akuma-amakuma, czyli wyższą jaźnią – ojcem, pocieszycielem, aniołem stróżem, duchem opiekuńczym (w pojęciu ludzkim).

Przejście na wyższy poziom poprzedza próba na pustyni zwana kuszeniem. Chlebem, gdy jest głodny, potęgą i władzą, troską o zachowanie własnego życia. Jezus pozbył się już wszelkich pożądań, niczego nie pragnie, stał się wolny od dumy i chęci sławy. Nie troszczy się nawet o zachowanie życia, jest bezinteresowny i nie przywiązuje się do niczego. Szatan opuszcza go, i wielka próba kończy się zwycięstwem. Jezus zamienił wszystko, czego pożądał, na wszechogarniające pragnienie przejścia na wyższy poziom, zjednoczenia się z drugą połową Ja i wejścia do jaśniejącej dziedziny nowej wyższej jaźni.

W historii przemienienia zawartej w ewangelii Mateusza i Marka czytamy, że po sześciu dniach Jezus wziął swoich trzech towarzyszy i razem weszli na górę. Ewangelia Łukasza mówi, że po ośmiu dniach. Chodzi tu o symboliczne zakończenie cyklu reinkarnacji i że nadszedł czas na przemienienie, czyli wyniesienie, inaczej wniebowstąpienie na poziom wyższej jaźni.

Według ewangelii synoptycznych istnieje wersja, że tylko brat Tomasz towarzyszył Jezusowi na górę. Tomasz był bratem bliźniakiem Jezusa. Sugeruje to, że na górę wyszedł Jezus z jego bratem bliźniakiem. W hunie bliźniak symbolizuje drugą połowę Ja, czyli żeńską połowę Jezusa, z którą Jezus miał się zjednoczyć i utworzyć wspólnie nowe wyższe Ja.

Według huny żeńska część Ja przechodzi podobnie cały cykl reinkarnacji, tak jak męska, by przygotować się do zjednoczenia. Generalnie, gdy jedno z pary średnich Ja jest gotowe, to winno być gotowe też i drugie z tej pary. Docierają one do siebie nawet z dwóch krańców ziemi, nie w postaci cielesnej, lecz jako duchy, gotowe na wielkie wydarzenia. Może również zaistnieć nieprzewidziany przypadek, że jedno Ja czeka jako duch na drugie Ja ze swojej pary.

W misterium Jezusa, Mojżesz i Eliasz są członkami wielkiej wspólnoty wyższych jaźni i przybyli, aby być świadkami wyniesienia Jezusa. Jednak animatorem przemiany jest wyższa jaźń, które opiekowało się zarówno męską, jak i żeńską częścią średniego Ja Jezusa w czasie kolejnych reinkarnacji.

Kurtyna opada, gdy Jezus rozpoczyna nowe życie i wstępuje na wyższy poziom. Staje się doskonały dzięki łasce i nie jest już widzialny dla ludzkich oczu w innej postaci niż białe światło. Kuszenie i przemienienie w ewangeliach zostało przedstawione wyprzedzająco w opisie wydarzeń, jeszcze przed ukrzyżowaniem, ale miały być ujawnione dopiero po zmartwychwstaniu, jako należące do drugiego aktu misterium wtajemniczenia (Mt 17:9; Mk 9:9-10).

„Przemienienie” w kodzie oznacza „być przemienionym” lub „powodować zmianę w wyglądzie bądź kształcie”. W ewangelii Marka (9:2-4) i Mateusza (17:1-3) czytamy: „Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe, tak jak żaden falusznik wybielić nie zdoła”. Słowo „odzienie”, „szata” lub „suknia” oznacza ciało widmowe. Zmianie uległo lśniąco białym światłem całe ciało Jezusa, stało się ciałem widmowym.

Symbolem wyższej jaźni jest światło, czasem pojmowane w znaczeniu fizycznym jako intensywne białe światło, wypływające z nieznanego źródła i nie wydzielające ciepła. Przemienienie Jezusa musiało być czymś więcej niż zwykłą zmianą wyglądu lub kształtu. Zmiana dotyczyła całego człowieka, wyższa jaźń ubierała się w swoją szatę, czyli ciało widmowe adi, jedyną rzecz, która cudownie lśni białym światłem. W głębi znaczenia słowa „przemienienie” ukryte jest znaczenie być „bezpłodnym” lub „bezdzielnym”, co łączy się z ideą, która mówi, że gdy żeńska część kandydata jest gotowa do przejścia na wyższy poziom, przestaje się zajmować rodzeniem dzieci i symbolicznie opuszcza świat materialny. Jest to przykład Salome w gnostyckiej „Ewangelii Tomasza”.

W drugim znaczeniu przemienienie oznacza, że człowiek został zmieniony w coś niematerialnego w sensie fizycznym, stał się duchem. Może to być przemienienie eteryczne i astralne, a także przyczynowe, gdzie ducha stanowi tylko dusza po opuszczeniu i zaniku materialnych ciał energetycznych osobowości, poprzez rozplątanie się ich w świecie kwantów energii.

W chodzeniu po wodzie w „Ewangelii według św. Mateusza” (14:25-26) dowiadujemy się, że uczniowie pomylili Jezusa ze zjawą: „Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się myśląc, że to zjawą, i ze strachu krzyknęli”. Ponad lub po, w tym wypadku wodzie, w języku kodowym oznacza cień, który jest symbolem ciała widmowego. W starożytnych religiach cień, czyli ciało widmowe, uważano za integralną część człowieka tak żywego, jak i zmarłego.

Zdolność Jezusa do przybierania postaci zjawy i ukazywania się innym zaliczono do cudów, podobnie można ocenić całkowite zniknięcie z oczu obserwatorów. „Ewangelia według św. Łukasza” (4:28-30), opowiada, jak rozgniewani mieszkańcy Nazaretu, po tym jak Jezus odmówił uzdrawiania lub pokazywania znaków w swoim rodzinnym mieście: „Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z

miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby go strącić. On jednak, przechodząc przez nich, oddalił się". Wynika z tego, że Jezus potrafił czynić się niewidzialnym, potrafił podnieść stan energetyczny atomów swojego ciała od stanu normalnego do stanu ducha, widzialnego lub niewidzialnego. Jezus szedł pośród prowadzących go jako widzialny duch, następnie zniknął i przeszedł przez środek tłumu, a następnie ruszył swoją drogą. „On jednak odszedłszy”, słowo „jednak” w kodzie oznacza „aka”, „cień”, „zamglony zarys” jakiejś rzeczy – co oznacza ciało widmowe. Wynika z tego, że Jezus posiadał wiedzę i umiejętności podniesienia stanu energetycznego swojego ciała do poziomu widma energetycznego, mógł zatem występować jako duch i jako człowiek.

Być może zakodowane informacje zamieszczone w tym fragmencie oraz w opisie chodzenia po wodzie miały za zadanie przygotować tło do scen, w których po zmartwychwstaniu Jezus pojawił się apostołom w zmaterializowanym ciele duchowym.

„Przemienienie” w kodzie oznacza także „połączyć ze sobą dwie mniejsze rzeczy i zrobić większą” oraz „zadziwić się i być zdumionym”. Wskazuje to na cud połączenia dwóch średnich Ja, męskiej i żeńskiej, w jedno większe i wspaniałe wyższe Ja. Wskazówką jest tutaj informacja mówiąca o bliźniaku Jezusa, Tomaszu, który jest znany jako Niewierny Tomasz. Ukrytym słowem w słowie „przemienienie” jest „wątpić”, więc jeżeli Tomasz, jako symboliczna bliźniacza dusza, był żeńską połową Jezusa ukrytą za symbolem kodowym, rzucałoby to światło na owo zagadnienie – bliźniacza dusz była wątpiąca i zdumiona, że spotkała swoją drugą połowę. Według huny, mężczyźni i kobiety są pod każdym względem równi. Jeszcze innym znaczeniem słowa kodowego „przemienienie” jest „szukać” lub „połować”, co może być kodowym opisem ciągłego poszukiwania ukochanego, wtedy gdy para wreszcie się odnajdzie i połączy, osiąga absolutne i całkowite spełnienie.

W ewangeliach użyte jest słowo „doskonały” zarówno w „Kazaniu

na górze" (Mateusza 5:48): „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”, jak i w historii bogatego młodzieńca (19:21-30), że aby być doskonałym, winien wszystko, co ma, sprzedać i rozdać ubogim, oraz (Jana 17:1), gdzie Jezus prosi, by mógł się stać doskonały i całkowicie gotowy na nadejście Dnia Ostatniego.

Słowo kodowe „doskonały” znaczy „rozwiązywać” oraz „oddzielać” lub „oddzielać” od tego, od czego nastąpiło „odwiązanie”, a drugie znaczenie to „wstawiać” lub „unosić w górę”. Oznacza to, że człowiek musi zostać uwolniony od blokady ścieżki do wyższej jaźni oraz, że mana i kształty myślowe modlitwy muszą unosić się w górę do wyższej jaźni. Wtedy człowiek według huny osiąga doskonałość, której źródłem jest ojciec i matka.

Całkowitą doskonałość uważa się za akt życzliwości i miłosierdzia ze strony ojca i matki, co przypomina o słowie łaska. Łaska w rozumieniu kodowym wymieniana jest w ewangelii Łukasza (2:40) i Jana (1:14-17) oraz w „Księdze Zachariasza” (12:10) i „Księdze psalmów” (84:12).

W „Ewangelii Jana” (1:17) znajduje się werset: „Podczas gdy prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszła przez Jezusa Chrystusa”.

Można dostrzec tu, że zewnętrzne reguły czy prawa rządzące życiem zostały zastąpione czymś innym, prawdopodobnie o wiele ważniejszym. Chodzi tu o zwrócenie uwagi, iż ostateczne zbawienie następuje przez łaskę, czyli pomoc wyższej jaźni we wzniesieniu się na wyższy poziom życia duchowego. „Łaska” w kodzie znaczy „życzliwość”, dobra wola, „uprzejmość” i „miłosierdzie”. Badając inne wewnętrzne znaczenia słowa łaska, oznacza, że niższe i średnie Ja dążą do przejścia na wyższy poziom i otrzymują ostateczne oczyszczenie, które symbolizuje chrzest. Aby wyższa jaźń mogła dokonać dzieła łaski i spełnić obietnicę przejścia na wyższy poziom, musi mu dostarczyć w odpowiedniej ilości energii przez człowieka.

W słowie kodowym „łaska” ukryte jest również znaczenie: „dokonać”, „spełniać” np. obietnicę, oraz „ciągnąć”, są to symbole dostarczania energii w wystarczającej ilości do wyższej jaźni, wszystko to jest potrzebne, by wyższa jaźń mogła dokonać „dzieła łaski” i spełnić „obietnicę” pomocy w przejściu na wyższy poziom duszy człowieka.

Oraz drugie znaczenie słowa „łaska” to „przeciągać za pomocą liny”. Lina, wciągająca Jezusa wraz z poprzeczką krzyża, do której był przybity, na stojący pał, jest symbolem wysiłku wyższej jaźni, by przenieść średnie Ja na wyższy poziom. Lina symbolizuje nić aka, przez którą przepływa energia o niskim napięciu od niższego do wyższej jaźni, a od niej energia o wysokim napięciu do człowieka. Średnie Ja otrzymuje tutaj pomoc w „wejściu na górę”, na wyższy poziom, symbolizowany jako niebo w kręgach zewnętrznych, lecz mylnie interpretowane jako miejsce, a nie jako stan istniejący poza światem materialnym.

Jednorodzony syn ojca odnosi się zarówno do męskiej, jak i żeńskiej części średniego Ja, którymi opiekuje się wyższa jaźń. Każde wyższe Ja ma w swojej opiece jedno średnie Ja-syna i jedno średnie Ja-córkę. Dokonane zjednoczenie symbolizowane jest słowem syn, a w domyśle córka.

Działanie łaski, będącej źródłem dobra, polega na naprawianiu, leczeniu i usuwaniu każdego nienormalnego stanu, który pojawia się w poszczególnych reinkarnacjach jako choroba ciała, lecz który w ostatniej reinkarnacji, bezpośrednio przed przejściem na wyższy poziom, jest niejako chorobą duszy. Wszelkie poczucie winy i wszystko, co blokuje ścieżkę, czyli kontakt z wyższą jaźnią, zostaje usunięte jako niepotrzebne obciążenie. Jest to stan, w którym średnie i niższe Ja są prawie gotowe, by zostać odseparowane lub oddzielone od siebie.

W „Ewangelii Jana” (17:23) czytamy: „oby tak się zespolicili w jedno”. Mamy tutaj drugie znaczenie, oprócz tego, że człowiek „staje się jednym”, czyli wchodzi w kontakt z wyższą jaźnią za

pośrednictwem nici aka. Doskonałość oznacza tutaj, że męskie i żeńskie średnie Ja łączą się w jedno, które następnie staje się nowym wyższym Ja.

Wniebowstąpienie Jezusa opisane w „Biblii” ma aspekt duchowy, ale także materialny. W sensie materialnym, a nie duchowym, przedstawia podniesienie wibracji cząstek danego ciała do poziomu widma energetycznego, co w konsekwencji prowadziło do zniknięcia z pola widzenia obserwatorów, następnie teleportację w inne miejsce i ponowną materializację.

Wniebowstąpienie Jezusa opisane zostało w ewangeliiach Łukasza i Marka oraz w „Dziejach apostołskich”. Jezus przez 40 dni po swoim zmartwychwstaniu przebywał wśród uczniów. Po tym czasie udał się razem z uczniami na górę oliwną, skąd uniósł się w górę i zniknął z ich oczu: „Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach i rzekli: »Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście go wstępującego do nieba«” (Dz 1:9-11). „Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce, błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba” (Łk 24:50-51). „Po rozmowie z nimi Jezus został wzięty do nieba” (Mk 16:19).

Wniebowzięcie najświętszej maryi panny, według dogmatu Kościoła, dotyczy wzięcia do nieba z ciałem i duszą maryi po zakończeniu jej ziemskiego życia.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Źródło: WolneMedia.net